



Ława. Martwy dzik w Jezioraku [AKTUALIZACJA]

data aktualizacji: 2021.04.24



W wodach Jezioraka w Ławie Czytelnik zauważył na początku tego tygodnia martwego dzika. Wiedząc o rozprzestrzeniającym się wirusie ASF, nie zignorował tego, tylko od razu zgłosił. Dziwi się, że do czwartkowego poranka nie udało się zwłok zwierzęcia usunąć z wody.

Dziennikarze portalu www.infoilawa.pl potwierdzili ten fakt, odwiedzając w czwartek, 22 kwietnia w godzinach porannych okolice nieformalnej plaży funkcjonującej przy ogrodach działkowych "Słonecznik" na Lipowym Dworze w Ławie. Martwy dzik znajdował się w odległości około 5 metrów od brzegu, jeszcze na wysokości działkowych altan, przy jednym z niewielkich pomostów.

- Dzik jest wektorem przenoszenia wirusa ASF, stąd konieczność usuwania zwłok martwych zwierząt. W naszej gestii leży pobranie od każdego ujawnionego martwego dzika próbek do badań w kierunku

afrykańskiego pomoru świń - komentuje dla portalu www.infoilawa.pl Małgorzata Kalitowska, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Iławie. - Natomiast usuwanie i utylizacja w takim przypadku jest zadaniem własnym gminy, stąd jednostki współpracują w tym zakresie.

Czytelnik na początku tygodnia przekazał sygnał o martwym zwierzęciu w Jezioraku właśnie Powiatowemu Inspektoratowi Weterynarii w Iławie. Jak to się zatem stało, że dzik do czwartku nie został wyciągnięty z wody? Jak nam wyjaśniono w iławskim PIW, sygnał inspektorat przekazał bezzwłocznie urzędowi miasta, zaś ratusz - spółce, której zlecił realizację takich zadań. Jednak, jak ustalił PIW, pracownicy tej firmy, chociaż byli na miejscu, nie ujawnili we wskazanym miejscu dzika. Z tego powodu martwe zwierzę, które dzisiaj było dobrze widoczne, jeszcze w czwartkowy poranek wciąż znajdowało się w wodzie.

Dzik ma zostać wyłowiony jeszcze dzisiaj, we wczesnych godzinach popołudniowych, zostaliśmy zapewnieni przez pracownika inspektoratu.

Czy był zakażony ASF, na razie nie wiadomo. Zostanie to ustalone dopiero na podstawie badań próbki, jaka ma dzisiaj, zaraz po wyłowieniu dzika, zostać pobrana - dowiedzieliśmy się rano w inspektoracie. Następnie zwłoki zwierzęcia zostaną zutylizowane.

Niewykluczone, że dzik utonął w Jezioraku, np. płynąc z Wielkiej Żuławy. Przedstawiciele tego gatunku dość chętnie pływają, ale bywa, że na pokonanie takiego dystansu okazują się zbyt słabe, albo po drodze ulegają wypadkowi, np. w starciu z łodzią.

AKTUALIZACJA

Powiatowy Inspektorat Weterynarii w Iławie dysponuje już wiedzą o wyniku badania padłego dzika w kierunku ASF. Badanie pobranej próbki w tym kierunku dało wynik ujemny, tzn. zwierzę nie było zakażone afrykańskim pomorem świń. Dzik najprawdopodobniej utonął.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia: Czytelnik oraz Info Iława.





Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/64155-ilawa-martwy-dzik-w-jezioraku-aktualizacja>